

Wykorzystajcie letnie dni i zwiedzajcie okolice. Podpowiadamy, gdzie warto się wybrać na wycieczkę

Wizyta w Nibylandzie

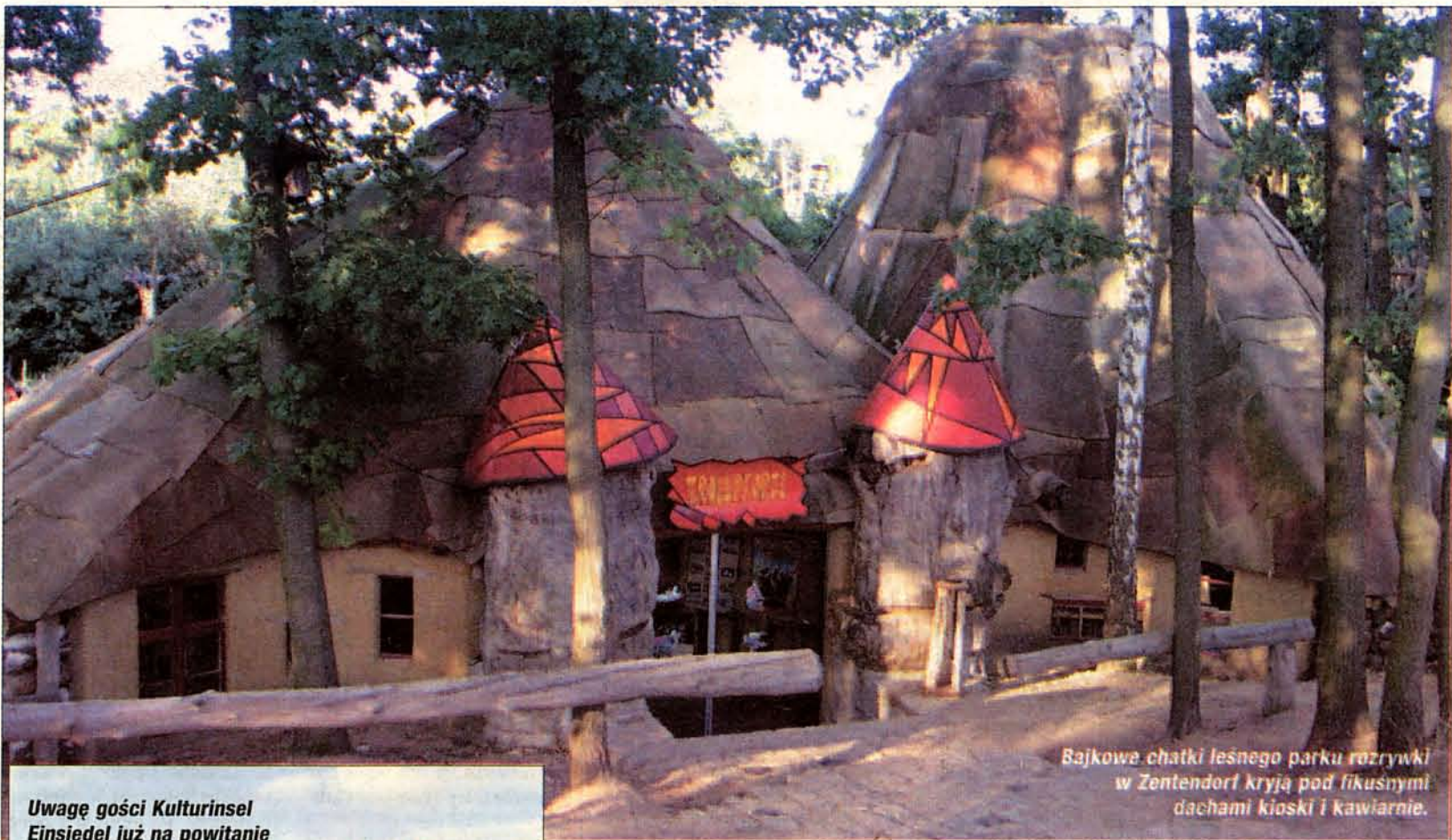
JANUSZ PAWUL

To nietypowy las i nietypowa wioska. Tu rosną czarno-białe drzewa, tu można zabłądzić w drewnianych labiryntach, z których wyjścia strzegą skrzaty i trolle. Można się cofnąć do lat dzieciństwa i zamieszkać w drewnianych domkach w pierwszym w tej części Europy hotelu na drzewach. Tu prawdziwy raj mają milusińscy, na których czeka niezliczona wprost liczba atrakcji w postaci podziemnych tuneli, wiszących mostów, stawów, fontann i przemyślnych placów zabaw. Tu można wreszcie spotkać egzotyczne zwierzęta i ludzi z całego świata, zakreconych, kolorowych i z pasją. A to wszystko w parku rozrywki, przy którym amerykańskie Disneylandy czy Wonderlandy prezentują się jak hamburger z McDonalasa przy pądzie chleba ze smalcem i ogórkiem. Gdzież ta bajkowa i przaśna zarazem kraina? Niestety, nie w Polsce, ale za to tylko mały kroczek obok.

Wszystkie te atrakcje czekają na turystów w parku rozrywki Kulturinsel Einsiedel na skraju wsi Zentendorf w Niemczech, zaledwie trzy kilometry od niedawno otwartego przejścia granicznego Pieńsk – Deschka. Mając rower, można tu dojechać od mostu na Nysie równą, asfaltową drogą w 15 minut.

Po polskiej stronie mało kto jeszcze wie o tym miejscu pełnym atrakcji i być może dlatego częściej można tam spotkać ludzi z egzotycznych krajów, niż właśnie z Polski. Zwłaszcza gdy w parku organizowane są międzynarodowe festiwale folklorystyczne i różnego rodzaju imprezy plenerowe.

Niestety, gościna u trolli, krasnoludów i leśnych ludzi do tanich nie należy. Dorośli zapłacą tu za wstęp 6 euro, a dzieci i uczniowie po 4,5. Leśny park rozrywki czynny jest codziennie od 10 do 18. ●



Bajkowa chatka leśnego parku rozrywki w Zentendorf kryją pod fikuśnymi dachami kioski i kawiarnie.

Uwagę gości Kulturinsel Einsiedel już na powitanie przykuwają samochody rosnące na drzewach i egzotyczne zwierzęta.



Komu nie odpowiada nocleg na drzewie, może zostać gościem prawdziwej indiańskiej wioski i zamieszkać w oryginalnym tipi.

